II. KURENDA SZKOLNA.

1865.

Obwieszczenia Konkursowe.

L. 207. W celu obsadzenia opróżnionéj posady *nauczyciela* przy szkole głównéj *w Kętach*, Obwodu Wadowskiego, patronatu prywatnego (miejskiego) do któréj jest przywiązana roczna pensya w kwocie 315 złr. a. w. (przez promocyą P. Jana Dudzińskiego) w skutek rozporządzenia W. Krak. c. k. Komisyi Namiestn. z dnia 28. Lutego 1865, do L. 5320, rozpisuje się Konkurs z terminem do 30. Kwietnia 1865.

Tarnów dnia 10. Marca 1865.

L. 43. Toż samo na posadę *pomocnika naucz.* przy szkole głównéj *w Kętach*, z roczną płacą w ilości 105 złr. a. w. z terminem do 30. Marca 1865.

Tarnów dnia 14. Stycznia 1865.

L. 164. Przy szkole trywialnéj panieńskiéj *w Wadowicach*, patronatu miejskiego, posada *nauczycielki* z roczną płacą 157 złr. 50 c. a. w. (przez promocyą P. Anny Mogilnickiéj) opróżnioną została, w skutek rozporządzenia W. Krak. c. k. Komisyi Namiestn. z dnia 11. Lutego 1865, do L. 3874, rozpisuje się Konkurs z terminem do 20. Maja 1865.

Tarnów dnia 21. Lutego 1865.

L. 142. Toż samo na obsadzenie posady *pomocnika naucz.* przy szkole trywialnéj *w Jaślanach*, (Josefsdorf) Obwodu Tarnowskiego, (Dek. Mieleckiego), patronatu prywatnego, do któréj przywiązaną jest roczna płaca w ilości 105 złr. a. w. z terminem do 15. Kwietnia 1865.

Tarnów dnia 21. Lutego 1865.

L. 54. Przy szkole trywialnéj *w Porąbce* (ad Czaniec), Obwodu Wadowskiego, (Dek. Oświęcimskiego), patronatu prywatnego, jest posada *nauczyciela* z roczną płacą w ilości 189 złr. a. w. do obsadzenia, w skutek W. Krak. c. k. Komisyi Namiestn. z dnia 4. Stycznia 1865, do L. 33067, rozpisuje się Konkurs z terminem do 30. Marca 1865.

Tarnów dnia 19. Stycznia 1865.

L. 166. Toż samo przy szkole parafijalnéj *w Wojakowy*, Obwodu Krakowsk., (Dek. Brzeskiego), patronatu prywatnego, na posadę *nauczyciela i organisty*, do któréj przywiązaną jest roczna płaca w ilości 120 złr. a. w. z terminem do 15. Kwietnia 1865.

Tarnów dnia 23. Lutego 1865.

L. 204. *W Szczurowy*, Obwodu Krakowskiego, (Dek. Wojnickiego), patronatu prywatnego, na posadę *nauczyciela* parafijalnego i organisty, z roczną płacą w ilości 143 złr. 50 c. a. w. z terminem do 15. Kwietnia 1865.

Ubiegający się o te posady, mają prośby swoje własnoręcznie napisane i dokumentami należytemi co do uzdolnienia i zasług opatrzone, Władzy Konsystorskiéj za pośrednictwem Zwierzchności właściwych przedłożyć.

Tarnów dnia 10. Marca 1865.

L. 216.

Sadzenie i pielęgnowanie drzew rożnego gatunku jako i naukę o tém poleca się.

Częste kradzieże w lasach i sadach, brak drzewa opałowego i budowlanego w różnych stronach co raz większy, przednowki i t. p. zniewoliły Nas kilkakrotnie do wydania odezwy, prawie co rok, aby i Szan. Duchowieństwo i Nauczycielstwo przy każdéj sposobności zachęcało parafian, również i uczniów, tak nauką jako i przykładem do sadzenia drzewek owocowych, nie mniéj drzewek różnego rodzaju po miedzach i drogach publicznych, na urwiskach i wydymiskach, około stawów, łąk i domów, do zakładania sadów; do oswojenia młodzieży z sadzeniem, szczepieniem, oczkowaniem, pielęgnowaniem owocowych i t. d. szczególniéj teraz na wiosnę. Przypomina się tu Postanowienie W. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 29. List. 1856 L. 18031 w Kur. kość. V. z r. 1857 pod L. 262 wzmiankowane, którem wzywa Szan. Duchownych i Nauczycieli, większych dóbr posiadaczy, Towarzystwa gospodarcze do przewodniczenia ludowi w téj sprawie, do zaopatrzenia każdéj szkółki kawałkiem gruntu na sad, w którymby Nauczyciel mógł ćwiczyć młodzieży w chodowaniu drzew i nalega, aby kandydatów Nauczycielstwa obznajmić z wiadomością sadownictwa. O potrzebie takiego sadu i o wyposażeniu szkółek nim, w kurendzie szkolnéj VIII. r. 1864, na nowo czytaliście PP. Nauczyciele uwagi Rządowe i zachętę do uskutecznienia najrychlejszego.

W przekonaniu, że Szan. Nauczyciele ożywieni są tą gorliwością, aby nie tylko dusze młodocianne pielęgnować ale i o ciało ale i o to, co służy do zaspokojenia potrzeb ciała, mieć starania, nie silimy się na kreślenie powodów.. tylko tyle jeszcze wspominamy, aby dziateczek uwagę zwracać na nietykalność majątku cudzego, zaczém i drzewek sadzonych, na odpowiedzialność przed Bogiem wielką, gdyby nadwerężały, złamały lub wyrywały drzewka sadzone, one albowiem z każdym rokiem pomnażałyby nadzieję właściciela i pożądane wydawałyby owoce lub drzewo na opał. Nie mniéj dzielnie przemawiać trzeba do młodzieży, aby pasając czuwała nad bydlątkami, które łakome są na młodą drzewinę, albo trą się o sadzone dopiéro wierzby, topolki i t. d. które tym sposobem ochwiane.. usychają, a wina przed Bogiem spada na pastérzy, a obowiązek wynadgrodzenia szkody wynika dla nich i t. p.

Tarnów 10. Marca 1865.

L. kość. 1002.

Przedpłata na Katechizm Rzymski ogłasza się.

Od Najprzewieleb. Konsystorza Przemyśl. obrz. łac. Odezwą z dnia 4. Marca r. b. L. 503 otrzymaliśmy po jednym egzemplarzu „Ogłoszenie Przedpłaty" i „Wykaz Szanow. P.

T. Prenumeratów" na wspomniony Katechizm... dla każdego Dekanatu, które przy téj kurendzie./• wyprawiamy. Według Ogłoszenia obejmować będzie 3 tomiki, a cena przedpłaty 1 złr. i 50 kr. Przedpłata zaś rozpoczyna się z dniem 1. Marca b. r. i trwa do końca Maja 1865, a przyjmuje się franco w Kanclaryi Konsyst. w Przemyślu lub na ręce JX. Józefa Krukowskiego Profesora Teologii pastoralnéj, Wydawcy.

Ogłoszenie daléj tak go zaléca: „Katechizm Rzymski jest właściwie dla wygody Plebanów; posłużyć oraz może ku pożytkowi wszystkim katolikom, aby czytając go, mocno się trzymali wiary świętéj. Osobliwie Duszpastérzom jest od Tryd. Soboru.. do używania przykazany i t. d. Zastąpić poniekąd może popularną Dogmatykę i Moralną..." Wejdzie „z dodatkiem Rozkładu Materyi do kazań, z tego katechizmu, zastosowanych do Ewanielii niedz. i świątal. całego roku.."

„Na koniec i tego pominąć nie można, że właśnie.. gdy różne czcigodne święcimy rocznice, my jako kapłani katoliccy nie możem godniéj uczcić trzechsetletniéj rocznicy zakończonego św. Soboru Trydenckiego i pamięci wielkiego naszego ziomka Kardynała Hozyusza, który około tego Katechizmu wielkie położył zasługi..." „Imiona i nazwiska Szan. P. T. Prenumeratów," których tymczasowo szuka się do 500. będą na końcu dzieła umieszczone na pamiątkę." Uprasza Wiel. Ks. Wydawca, aby Dyecezya nasza raczyła poprzeć jego usiłowania &c.

Na takie zachęty i dla taniości niezawodnie znaczna Prenumeratów liczba zgłosi się niebawem, albo w Przemyślu, albo w najbliższéj drukarni.

Dla obznajmienia niektórych z różnicą tego Katechizmu od zwyczajnego szkolnego, i dla zachęcenia ku nabywaniu tegoż wydania, przytaczamy ustęp n. p. o Zmartwychwstaniu z I. Tomu Katechizmu Rzymskiego w r. 1827 w Warszawie wydrukowanego str. 119. pod tytułem:

Zkądże ma dowód prawdziwy ta nauka o zmartwychwstaniu umarłych?

„Z przykładów naprzód tak starego jako nowego Zakonu, i z historyi kościelnéj, w których czytamy o wielu ludziach zmarłych, przez Chrystusa Pana, i Świętych jego do żywota wskrzeszonych. Bo wiele ludzi umarłych wskrzesił Elijasz i Elizeusz. Także, okrom Chrystusa Pana, święci Apostołowie w nowym Zakonie wielu umarłych wskrzesili, a to wszystko potwierdza prawdę artykułu tego. Pisma też święte mają o témże wiele, i jasne świadectwa. W starym testamencie Job 1) powiada o sobie, iż w ciele swojém i oczyma swojemi ma oglądać Pana Boga swego. I u Daniela Proroka 2) mamy o tych, którzy umarłszy w proch się rosypali, iż *powstaną jedni do żywota wiecznego*, *drudzy na hańbę wieczną*. W nowym zaś Testamencie mamy u Mateusza Ś. 3) jako Chrystus Pan rozmawiał o tém z Saduceuszami. Także i to, co Ewangelistowie 4) piszą o sądnym dniu, i co Paweł Ś. do Koryntów 5) i Tesalończyków 6) pisze do tego należą. I aczkolwiek wiara nasza o tém prawdziwa i mocna jest, może się jednak to co wierzymy przykłady w rzeczach przyrodzonych pokazać. Jako Paweł Ś. 7) na to pytanie, jako umarli zmartwychpowstaną, tak napisał: *Głupi człowiecze, a znasz to, co ty wsiejesz w ziemię, pierwéj ożyje, niżli obumrze? a ty co siejesz gołe ziarno pszeniczne albo jakie insze, a Bóg daje ciało onemu ziarnu*. Także i Grzegoż Ś. 8) wiele inszych podobieństw wylicza: *światłość*, powiada, *słoneczna zawsze zachodzi i jakoby umiera, a nazajutrz wznijdzie jakoby zmartwychpowstanie: i drzewka zieloność swoję w zimie traci, a w lecie zaś jakoby zmar-*

1) Job. 19. — 2) Dan. 12. — 3) Mat. 22. — 4) Jan. 5. Mat. 25. — 5) 1 Kor. 15. — 6) 1 Tes, 4. — 7) 1. Kor. 15. 50. — 8) Lib. 14. Moral. 30. Teksta z Pisma św. nie oddane według tłomaczenia JX. Wujka

twychpowstawszy kwitną. Także i nasienia zgniją piérwéj, a potém odrodziwszy się wznijdą i pożytek czynią. Są i insze dowody, których święci Doktorowie do tego używają. Bo iż dusza każdego człowieka nieśmiertelna jest, a ma **przyrodzoną skłonność do złączenia swego z ciałem,** niepodobna rzecz, aby długo dusza miała być bez ciała; bo to co przeciwko przyrodzeniu jest, nietrwałe jest. Przeto **muszą się znowu dusze z ciałem złączyć** i dla tego musi bydź zmartwychwstanie ludzi, jako i sam Pan Zbawiciel z téj nieśmiertelności dusz ludzkich dowodził przeciwko Saduceuszom zmartwychwstania ciała. 1) Ktemu, **złym** ludziom naznaczył Pan Bóg **karanie, a dobrym zapłatę** za ich dobre uczynki, a iż wielu ich z tego świata zchodzi bez karania lub zapłaty, dla tego potrzeba, aby znowu dusza z ciałem się złączyła, a **pospołu z ciałem,** którego do każdéj sprawy, jako instrumentu jakiego używała, albo **wieczne karanie,** albo **wieczną zapłatę** odniosła. Jako Chryzostom Ś. 2) to miejsce wywodzi w Homilii do ludu Antyjocheńskiego. Dla tego też i Paweł Ś. mówiąc o zmartwychwstaniu, tak powiada: *Jeżli tylko na tym świecie w Chrystusie Panu nadziéję mamy, nie masz nędzniejszych nad nas.* 3) A to się nie ma rozumieć o duszy; bo iż nieśmiertelna jest, aczkolwiekby ciało nie zmartwychwstało, mogłaby jednak w niebie onego błogosławieństwa zażywać, ale iż ciało pospołu z duszą tu na tym świecie tak wiele ucierpiało, prawdziwie byłby człowiek bardzo **nędzny, kiedyby też nie pospołu ciało z duszą zapłatę swoję miało.** Tenże Paweł Ś. daleko jaśniej do Tessalończyków pisząc tak mówi: *Chlubimy się w kościele bożym z waszéj ciérpliwości i wiary, we wszelakiém waszém prześladowaniu i utrapieniu, które ciérpicie na przykład i okazanie sprawiedliwego sądu bożego, abyście godni byli Królestwa niebieskiego, dla którego ciérpicie; jeżli jednak jest to u Boga sprawiedliwa, aby i tym dał zapłatę, którzy was trapią i prześladują, i wam, którzy to ciérpicie, odpoczniecie z nami na on czas, gdy się okaże Chrystus Pan z Nieba z Anioły mocy swéj, i w płomieniu ognia będzie się mścił nad tymi, którzy niechcieli znać Boga, i nie są posłuszni Ewangelii Pana naszego Jezusa Chrystusa.* 4) Na ostatek, i to się przydać może, iż póki dusza jest **odłączona od ciała, zupełnéj i doskonałéj szczęśliwości mieć nie może.** Albowiem jako część jakiéj rzeczy, oddzielona od swéj całości, niedoskonała jest, tak też i dusza odłączona od ciała nie miałaby swéj doskonałości, gdyby się z ciałem znowu nie złączyła."

Tarnów 9. Marca 1865.

---

1) Mat. 22. — 2) Homil. 5. — 3) 1. Kor. 15. — 4) II. Tes. 1.

Z Konsystorza Biskupiego,

Tarnów dnia 16. Marca 1865.

Józef Alojzy,

Biskup Tarnowski.

Jan Figwer,

Kanclerz.

Tarnów i Jasło. Drukiem A. Rusinowskiego, 1865.